

Dorota Siwor
Uniwersytet Jagielloński
dorota.siwor@uj.edu.pl

Herbert znany i nieznany – uwagi wstępne

Herbert Known and Unknown: Preliminary Remarks

Poezja, literatura w ogóle, zwłaszcza ta prawdziwie wielka, stwarza nieskończoną liczbę możliwych interpretacji, dyskusji, kontekstów. Zdaje się niewyczerpywalna w tworzeniu sensów, odczytywanych wciąż na nowo przez kolejne pokolenia profesjonalnych badaczy i zwykłych czytelników. Mija dwadzieścia lat od śmierci Zbigniewa Herberta, mnożą się publikacje poświęcone osobie i dziełu poety. Dokładamy i my do nich małą cegiełkę. Można by pytać, czy rozważania te nadal wnoszą w recepcję twórczości autora *Pana Cogito* nowe jakości. Jednak nawet pobieżny przegląd tytułów publikowanych książek i tematów podejmowanych przy tej okazji dowodzi, że herbertologia wciąż ma jeszcze swoje białe plamy, a i rozpoznania – wydawałoby się – ugruntowane bywają podważane i weryfikowane. Zmieniają się perspektywy badawcze i metodologie. W ostatnich latach wzrasta ponownie zainteresowanie biografią poety i jego warsztatem twórczym – czego dowodzą także teksty zamieszczone w tym zeszycie. Zagadnieniem często podejmowanym jest również kwestia stosunku samego Herberta do transcendencji i postawy wobec niej artykułowanej w jego utworach. Wątki metafizyczne, pytania o obecność Boga i kształt zaświatów uwyraźniły się szczególnie w ostatnich tomach poety, stały się też częstym przedmiotem analiz i sporów już po jego śmierci¹. Zmienność i różnorodność tych refleksji wydaje się zjawiskiem pożądanym, ruch myśli wszak odpowiada wartościom głoszonym przez autora *Epilogu burzy*, który przewrotnie diagnozował:

¹ Dla przykładu przywołać tu można szkic Pawła Lisickiego, *Puste niebo Pana Cogito* [w:] tegoż, *Nie-ludzki Bóg*, Warszawa 1995 (wydany jeszcze za życia poety); tom zbiorowy *Między nami a światem. Bóg i świat w twórczości Zbigniewa Herberta*, red. G. Halkiewicz-Sojak, J.M. Ruszar, R. Sioma, Toruń–Kraków 2012; czy książkę Mirosława Dzienia, *Motywy eschatologiczne w poezji Zbigniewa Herberta. Studium analityczno-interpretacyjne*, t. 1–2, Bielsko-Biała 2014.

wyrażenie potoczne
 przecenia ruch myśli
 większość z nich stoi nieruchomo
 (...)
 kręcą się w kółko
 (...)
 pod chmurnym
 niskim
 niebem
 czaszki².

Wojciech Ligeza w szkicu *Herbert: krótka historia czytania* w syntetycznym ujęciu omawia recepcję twórczości poety w ciągu ponad sześćdziesięciu lat, koncentruje się przy tym bardziej na publikacjach powstałych już po jego śmierci. Autor rozległe pole badawcze porządkuje wokół zagadnień przemian wizerunku twórcy i wyznaczników tego portretu, zmieniających się sposobów czytania oraz wielości interpretacyjnych ujęć poszczególnych wierszy. Szczegółowo omawia cztery wybrane pozycje: Mateusza Antoniuka *Otwieranie głosu. Studium o wczesnej twórczości Zbigniewa Herberta (do 1957 roku)*, Jolanty Dudek *Granice wyobraźni, granice słowa. Studia z literatury porównawczej XX wieku*, Karola Hryniewicza *Cogito i dubito. Dyskurs estetyczny w poezji Zbigniewa Herberta i Tadeusza Różewicza* oraz Agnieszki Kramkowskiej-Dąbrowskiej, *Gabinet luster. Śmiech w twórczości Zbigniewa Herberta*. Podejmując się niezwykle trudnego zadania prześledzenia recepcji tej twórczości i jej uporządkowania, autor szkicu nie tylko stwarza bardzo przydatne badawczo studium, ale także wskazuje istotny rys herbertologii – twórczy ruch, który pogłębia wiedzę o dziele poety i rodzi refleksję wykraczającą poza badany przedmiot.

Ireneusz Ziemiński skupia się na jednym z aspektów metafizyki w twórczości autora *Brewiarzy*. W artykule *Nie-ludzka nieśmiertelność – kilka filozoficznych uwag na temat idei wieczności w poezji Zbigniewa Herberta* dokonuje próby rekonstrukcji obrazów zaświatów, Boga i pośmiertnej perspektywy człowieka wyłaniających się z wierszy zawartych w tomikach z różnych okresów z uwzględnieniem perspektywy filozoficznej. Ukazuje problemy związane zarówno z wizją wieczności niebiańskiej (transcendentnej), rozumianej jako nowa forma ludzkiego istnienia po śmierci, jak i z koncepcją wieczności ziemskiej (immanentnej), polegającej na nieśmiertelnej sławie bądź ludzkiemu doznaniu wyjścia poza czas, poza dojmującą świadomość jego upływu. Szczególną uwagę poświęca autor utworom, w których pojawia się postać Pana Cogito, by na koniec wskazać na tragizm tej postaci w kontekście możliwych wyborów dotyczących wizji nieśmiertelności.

² Z. Herbert, *Pan Cogito a ruch myśli* [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, oprac. R. Krynicki, Kraków 2008, s. 384.

Egzemplifikacją badań związanych z analizą zawartości archiwum poety są artykuły Franceski Fornari i Mateusza Antoniuka. Wenecka badaczka koncentruje się na wierszu *Pan Cogito i wyobrażenia* oraz jego brulionowych zapisach. Porównania pozwalają wskazać zarzucone pomysły (na przykład wątek Dedala i odwołanie do Upaniszad), ale też ukazać proces konstruowania istotnej dla interpretacji utworu koncepcji tożsamości czy krystalizacji znaczenia tautologii. Temu pojęciu poświęca autorka wiele uwagi, analizując je w kontekście dwóch innych: metamorfoz i prawdy. Refleksja dotycząca omawianego wiersza umożliwia nawiązanie do zagadnienia realizmu i stosunku Herberta do rzeczywistości.

Mateusz Antoniuk bada zachowane w archiwum poety teksty, w których pojawia się postać mitologicznego Narcyza. Ustalenia autora dowodzą, że Herbert zmagał się z reinterpretacją mitu przez kilkanaście lat, tworząc trzy warianty postaci: Narcyza filozofa spragnionego samopoznania, Narcyza tragicznie zbuntowanego przeciw własnemu przeznaczeniu, Narcyza filozofa auto-redukcji. Ciekawym kontekstem tych rozważań czyni Antoniuk wiersz *Wiśła*, nad którym Herbert pracował w 1953 roku. Mit narcystyczny stanowił tam źródło metafory w kontekście dyskursu o narodowej historii, teraźniejszości i przyszłości, co zdecydowanie się różni od późniejszych koncepcji związanych z postacią Narcyza. Tym samym autor szkicu wskazuje na natrętne powracanie tego tematu w refleksji poety.

Artykułom dotyczącym twórczości autora *Pana Cogito* towarzyszą w tym zeszycie recenzje dwóch ostatnio wydanych książek, które potwierdzają tezę o wzrastającym zainteresowaniu życiem pisarza i samym procesem tekstotwórczym. Joanna Zach pisze o biografii Zbigniewa Herberta autorstwa Andrzeja Franaszka, a Jerzy Borowczyk o tomie *Pracownia Herberta*. Obie pozycje pozwalają na stwierdzenie, że choć powiedziano już o poecie bardzo wiele, choć wydawać by się mogło, że jego twórczość jest dobrze znana, to proces odkrywania trwa nadal, trwa jednak ruch myśli, i pozostaje wierzyć, że nie kręcą się one w kółko, a prowadzą ku nowym rozpoznaniom...

Dorota Siwor
Redaktor prowadząca zeszytu